

Jestemmy tak przyzwyczajeni do pieniądza
srebrnych, miedzianych i miedzianych, że
zwykle wyobrażamy sobie teraz pieniądza celazne.
Ale historyczne badania wykazady, że narody
posługiwady się i posługują równie jeszcze
różnemi materiałami celem wyrobu
pieniędzy. Prócz metali także wszelkie inne
materiały, używane u nas na rozmaite
cele, służyły im jako pieniądza.

Popeknanie, że tylko złoto i srebro może być
uważane za właściwy pieniądz, jest dla tego samego
już mylnie, że nie potwierdza go żaden fakt histo-
ryczny. W bieżącej chwili lat, to jest od początku
istnienia pieniądza, zmieniadły monety bardzo
często formy i materiały i nie są dziś jeszcze
wybijane u wielu narodów z złota i srebra. Jeżeli
dziś były konowery najchętniej używa się na
pieniądze, to nie jedynie dla ich kosztowności, ale
dla odporności na wszelkie wpływy zewnętrzne, aby
trwałości pieniądza była większa.

W początkach ludzkości nie znano pieniądza.
Handel ograniczał się na wymianie poszczególnych
towarów wśród siebie tylko wopu, tak jak

dziś czynią dzieci; na obrazek daje brat ciotce (2
piętro, na kawałek wstążki karmelek. Były to
użyte przedmioty osobiste, a postępowo
rozwoju umysłowego ukarały się najpierw ozdoby
jako poprzedniczkę pieniądza.

Ozdoby walczyły nie potrzebowały bynajmniej
ekwipunku & szlachetnych kruszców i drogich
kamieni. Paciorki kamienne, nawleczone na
amur, barwne pióra ptaków lub musle – wszystko
to służyło na ozdoby, zbawiało pożytkowi innych
i tworzyło upragniony przedmiot dla zadośćci.
Lanieniano też wzajemnie to i owo – w każdym
razie ozdoby te były wówczas tem, czem są dziś
klejnoty. Drogie wyroby lub niewykonalne materiały
były miarą wartości każdej ozdoby, ta też z biegiem
czasu miały obrazy, pierścienie, przepaski itd.
i ciążę oznaczony kurs i mogły być używane
jako pieniądź.

Właściwe pieniądź i monety powstały stowom-
kowo bardzo późno. Poznanie innych ludów,
ulepszenie komunikacji, możliwości Fatrijzego
zwiększenia wyrobów rolnych i produktów ziemi,
wszystko ^{wzrosło} ~~zwiększało~~ na rozwój istoty pieniądza.
I tak powstały w rozmaitych czasach i na

rozmaitych miejscach pieniądze w rozmaitej (3)
formie, które bez względu na materjał z czego
miały wartość kupiecką i były przyjmowane
przy zamianie towaru wszelkiego gatunku.

Pomiędzy metalami szlachetnymi używano
również platyny na wyrób monet; w Francji
ramienią ją teraz znówu używać platyny w tym
celu. W Rosji były monety platynowe w wyrznięciu
od roku 1842-1845. Później wycofano z obiegu te
monety dlatego, że wskutek używania platyny
w industrii chemicznej i technicznej, nabrót metal
ten zbyt wielkiej wartości.

Z tak zwanych nieoszlachetnych metali używano na
pieniąże przez pewien czas otwierając w murach
znajdują się jeszcze takie monety, wybijane przeważnie
w czasach wojennych. W roku 1745 było w Austrii
bardzo wiele otwieranych monet.

Monety żelazne bardzo są dawne i istnieją dziś
jeszcze w niektórych krajach.

W historii starożytnej znane były u Spartanek.
Moneta żelazna była wynikiem sztywnej polityki tego
ludu, odosobnianie się od innych państw i cel
monet żelaznych polegał na tem, że po ra
z granicami Sparty żadnej nie miały mieć wartości.

Taki rodzaj pieniędzy mają różne czasy i
różne narody i do dziś są celarne monety w
obiegu u niektórych narodów, nie mających jeszcze
cywilizacji. Mają one wartość tylko wóid
odrębnego regionu, inne regiony równie mają
monety.

Afrykańskie ludy mają teraz też jeszcze pieniądze
celarne, ale wyrob ich zupełnie jest już odmienny.
Europejczycy nabywają chętnie takie monety, są
one często używane i mają pewną wartość
artystyczną. Banzowie w Afryce środkowej i
Fanowie w Afryce zachodniej używają monet
celarnych a dziwnym bardzo kształcie, tak samo
jak i Bangalowie i region Bagansi.

Najbardziej jawni są monety kamienne na wyspie
Jap. Wyspa ta, należąca do grupy Karolin, nie ma
kamieni — mieszkańcy muszą je sprowadzać z
wysp. Palau. Jest to pewien gatunek wapienia,
aragonit. Całe zastępy Japończyków jeżdżą po
drogocenny ten kamień. Poszczególne kawałki
różnej są wielkości, porównywalne od wielkości
ogromnego kamienia mdyńskiego, ważącego 20
centnarów. — Wszystkie te kamienie są przedmiotem
wzruszającym i stają jako pieniądze. Ogromne kawałki,

które lufie & niebezpieczeństwem życia na
małych przewożach, czotankach, przedstawiają
mniej więcej miliard japoński; otuż one do
płatienia kontrybucyi wojennych i innych
podatków, bardzo wysokich i trochę majątek
komunalny pownególnych wiosek. Są tam też
bagaże w całym tego słowa znaczeniu, którzy
kamieniami taki poriadają. Kamienie te leżą na
polu - nikt ukraść ich nie może, bo są ra ciężkie,
każdy ma nastrę znak, po którym poznać
można właściciela.

Jak maleńkimi są obok tych olbrzymów
pieniężnych, kulki żyrizne niektórych orzepów
malajskich, które również są pieniążkami. Tyż
takich kuleczek żyriznych ma wartość naszego
fenyga, a przecież Malajozypcy radawalniają
pieniężkami skromne swe wynagania. Imię, obce
orzepy nie przyjął tych pieniąży.

Obok monet metalowych są najbarziej rozp-
wodnione monety & musali. Muale Hauiri są
ogólnie znane, lecz kimrak ten istnieje tylko na
Molewidach, archipelagu koralowym, należącym
do Ceylona, i otamtą prowadzą mużle te
rozmaite narody sąsiadnie. Afrykanie bardzo

są chiński na musle Kauri, mane są one też ⁽⁶⁾
w Indjach, w Bengalii i na Filipinach. Nawet i w
Chinach miały wielką niegdyś wartość.

W Chinach, kraju porcelany, były niegdyś też i
monety porcelanowe, ładne i zgrabne, lecz niepraktycz-
ne. W muzeach dużej ich już jeszcze znajduje. Chiń-
cy byli też pierwsi, którzy mieli pieniężne
papierowe. Podług kronik chińskich wyrano
tam banknotów już w roku 1697 przed Chrystu-
sem, w arcytyckim zaś muzeum w Petersburgu
znajduje się banknot chiński z roku 1399 przed
Chrystusem, istnieje więc już 2914 lat na świecie.
Iżer ile przedłożył rok, ten kawałek papieru,
ilu umiemiał w Fasiciceli!

Były też i monety kółkowe, okrągłe, jeden z
rozpoznawców w Australii miał nawet ładnie ociosane
drewnka jako pieniężne, ale najprzekniejoremii były,
są i będą zawsze monety srebrne i złote. Klaczetne
te krugce nadawają się na to najlepiej. Skoda
tylko, że złota obecnie nie ma, wszystko pochłania
ta wojna niewstająca.



REDAKCJA
„KATOLIKA.”

Bytem G. S., dnia

190

—○—

K. 8
[as byr k. 7-8 nie waga.]
29.04.2019 AM